

Sygn. akt I C 559/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzlecu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Skowron

Protokolant: Ewelina Urbańska

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2013 r.

w Z.

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda, P. S., kwotę 20.952 zł (dwadzieścia tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote) wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 15.559 zł, od dnia 8 września 2010 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 5.393 zł, od dnia 7 marca 2011 r. do dnia zapłaty,

2. dalej idące powództwo oddala,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.860 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.040 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 559/11

UZASADNIENIE

Powód, P. S., wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 23.308 zł wraz z ustawowymi odsetkami (od dnia 7 września 2010 r. do dnia zapłaty) i kosztami procesu. W uzasadnieniu żądania podał, że jest właścicielem nieruchomości położonej na Osiedlu (...) w P.. Wyjaśnił, że postawiony na niej budynek mieszkalny został zalany podczas powodzi w sierpniu 2010 r. Zaznaczył, że w tym czasie łączyła go z pozwanym umowa ubezpieczenia tego domu, w ramach której pozwany zobowiązany był do wypłaty odszkodowania rekompensującego straty powstałe m.in. właśnie w następstwie powodzi. Wskazał, że w postępowaniu likwidacyjnym pozwany wypłacił mu kwotę 11.601 zł tytułem odszkodowania za zniszczone ruchomości domowe i kwotę 55.606,85 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie budynku. Wy tłumaczył, że na dochodzoną należność składa się suma 13.308 zł stanowiąca brakującą część odszkodowania za zniszczone ruchomości domowe i suma 10.000 zł obejmująca część niewypłaconego odszkodowania za uszkodzenie budynku.

Pozwany, Towarzystwo (...) S.A. w W., wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu. Zarzucił, że wypłacił już powodowi należne mu odszkodowanie. Podniósł, że powód nie sprecyzował, za zniszczenie jakich ruchomości domaga się odszkodowania; dodatkowo zaznaczył, że powód nie przedstawił żadnych

dowodów, które uzasadniałyby jego roszczenie w tym zakresie. Wreszcie zauważył, że w przypadku gdyby powód wykonał prace systemem gospodarczym brak byłoby podstaw do uzupełnienia odszkodowania o kwotę odpowiadającą stawce podatku od towarów i usług.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. S. jest właścicielem nieruchomości położonej na Osiedlu (...) w P.. Pomiędzy 8 lipca 2010 r. a 7 lipca 2011 r. postawiony na niej dom wraz z jego wyposażeniem objęty był przez Towarzystwo (...) S.A. w W. ubezpieczeniem do sumy 150.000 zł - w przypadku spowodowanych m.in. przez powódź szkód w budynku i do sumy 30.000 zł - w przypadku powstałych m.in. w wyniku powodzi szkód w ruchomościach domowych. Podczas powodzi, która miała miejsce w sierpniu 2010 r., dom ten został zalany. Doszło wtedy do zniszczenia znajdujących się w nim różnego rodzaju urządzeń, mebli, ubrań i innych przedmiotów o łącznej wartości 22.553 zł. Sam koszt naprawy budynku (usunięcia skutków powodzi) zamykał się sumą 102.965,73 zł (z uwzględnieniem zysku i podatku od towarów i usług). Wystąpienie szkody zostało zgłoszone ubezpieczycielowi w dniu 8 sierpnia 2010 r.; w dniu 4 lutego 2011 r. uzupełniona została lista utraconych w wyniku powodzi przedmiotów o rzeczy o łącznej wartości 5.979 zł. W postępowaniu likwidacyjnym ubezpieczyciel wypłacił P. S. odszkodowanie w wysokości 67.207,85 zł (w tym 11.601 zł tytułem odszkodowania za zniszczone ruchomości domowe i 55.606,85 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie budynku).

(dowody:

- odpis księgi wieczystej nr (...) [k 8-12];
- polisa z dnia 8 lipca 2010 r. [k 13];
- ogólne warunki ubezpieczenia WARTA DOM [k 14-23];
- zestawienie przedmiotów z dnia 13 sierpnia 2010 r. [k 24];
- tabela minimalnego stopnia zużycia rocznego przedmiotów [k 87-88];
- zeznania świadka W. P. [k 82];
- zeznania powoda P. S. [k 82-83];
- opinia biegłego B. J. z dnia 29 października 2012 r. wraz z wyjaśnieniami [k 117-168, 197];
- akta szkody z dnia 7 sierpnia 2010 r.)

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c., w razie zajścia przewidzianego w umowie ubezpieczenia wypadku ubezpieczyciel zobowiązany jest do zapłaty odszkodowania za powstałą w jego wyniku szkodę.

W sprawie umową ubezpieczenia objęte były m.in. wypadki określone jako „zdarzenia losowe”; w kategorii tej mieściła się również powódź (§ 2 ust. 50 ogólnych warunków ubezpieczenia WARTA DOM [dalej: OWU]).

Zasady ustalania odszkodowania i jego wysokość zostały określone w sposób wiążący dla stron w OWU. W myśl § 17 ust. 2 OWU odszkodowanie powinno być odpowiadać wysokości poniesionej szkody, tj. w razie uszkodzenia domu – kosztem jego naprawy ustalonym z uwzględnieniem średnich cen rynkowych usług i materiałów obowiązujących na rynku lokalnym (§ 15 i § 16 ust. 1 OWU), a w razie zniszczenia ruchomości domowych – kosztem nabycia nowych przedmiotów tego samego lub podobnego rodzaju określonym z uwzględnieniem średnich cen rynkowych obowiązujących na rynku lokalnym, przy czym, w przypadku rzeczy starszych niż 5 lat, pomniejszonym o stopień zużycia rzeczy przyjęty w stosowanych przez ubezpieczyciela normach stopnia zużycia rocznego przedmiotów (§ 15

OWU). Zgodnie z § 16 ust. 5 OWU, w żadnym przypadku wysokość odszkodowania nie mogła przekroczyć sumy ubezpieczenia.

Spis zniszczonych w wyniku powodzi ruchomości domowych powód przedstawił pozwanemu w dwóch zestawieniach: pierwszym z dnia 13 sierpnia 2010 r. (k 24) i drugim, doręczonym w dniu 4 lutego 2011 r. (e-mailem z tego dnia wysłanym przez S. M. [jego wydruk został dołączony do akt szkody razem z pełnomocnictwem udzielonym nadawcy przez powoda]). Oba zostały zweryfikowane przez pozwanego (pierwsze w rozliczeniu szkody dołączonym do decyzji ubezpieczyciela z dnia 20 maja 2011 r., a drugie w weryfikacji ruchomości sporządzonej przez Z. R. [dokumenty te zostały dołączone do akt szkody]).

Tylko sześć spośród wymienionych w zestawieniu z dnia 13 sierpnia 2010 r. przedmiotów było w dacie powodzi starszych niż 5 lat: 1) pralka z 1997 r., 2) meble kuchenne z 1998 r., 3) odkurzacz E. z 2000 r., 4) szafa z 1997 r., 5) szafa z 1995 r. i 6) sokownik z 1995 r. Wartość pralki pozwany obniżył z podanej przez powoda kwoty 500 zł do kwoty 240 zł (wg norm stopień rocznego zużycia wynosił 10-12 %), wartość mebli kuchennych – z kwoty 1.000 zł do kwoty 500 zł (wg norm stopień rocznego zużycia wynosił 5-15 %), wartość odkurzacza – z kwoty 600 zł do kwoty 120 zł (wg norm stopień rocznego zużycia wynosił 14-16 %), wartość obu szaf – z kwoty 700 zł do kwoty 140 zł (wg norm stopień rocznego zużycia wynosił 5-15 %), przystając na wskazaną przez powoda wartość sokownika (100 zł).

Z kolei spośród rzeczy wymienionych w spisie wysłanym pozwanemu w dniu 4 lutego 2011 r. w dacie powodzi starsze niż 5 lat były tylko: 1) miski emaliowe z 2001 r., 2) maszyna do szycia z 1998 r., 3) słoiki do przetworów nabywane od 1997 r., 4) materac dmuchany pojedynczy z 2002 r., 5) komplet sztućców z 2002 r. i 6) ozdoby świąteczne nabywane od 2001 r. Wartość maszyny do szycia pozwany obniżył z podanej przez powoda kwoty 360 zł do kwoty 108 zł (wg norm stopień rocznego zużycia wynosił 14-16 %), wartość materaca – z kwoty 40 zł do 12 zł (wg norm stopień rocznego zużycia wynosił 15-20 %), a wartość ozdób świątecznych – z kwoty 200 zł do 130 zł (wg norm stopień rocznego zużycia wynosił 5-15 %).

Stopień rocznego zużycia rzeczy należało uwzględnić w okresie pomiędzy ich nabyciem a 2005 r. (piątym rokiem przed powodzią); w okresie pięciu lat przed przewidzianym w umowie ubezpieczenia wypadkiem pozwany nie obniżał bowiem wartości rzeczy o ten wskaźnik.

W przypadku pierwszego zestawienia, poza odkurzaczem, pozwany ustalił koszt nabycia rzeczy z uwzględnieniem stopnia ich zużycia mieszczącym się w granicach przewidzianych w stosowanych przez niego normach albo w sposób korzystniejszy dla powoda (co dotyczyło pralki; skrupulatne przestrzeganie norm zużycia przedmiotów nakazywałoby przyjąć, że koszt jej nabycia byłby niższy); w takich warunkach podane przez pozwanego wartości należało zaakceptować (dla pralki - na zasadzie volenti non fit injuria [chcącemu nie dzieje się krzywda]). W przypadku odkurzacza roczna utrata wartości wynosiła 90 zł (15 %), przez co koszt nabycia takiego urządzenia wg zasad określonych w OWU wynosił 150 zł (600 zł – [5 x 90 zł]). Nie było natomiast uzasadnienia dla obniżenia wartości przedmiotów nabytych przez powoda po 2004 r.; jako że wskazane przez niego ich ceny nie odbiegały od spotykanych na rynku, zostały zaaprobowane, jako oddające koszt nabycia takich sprzętów. W efekcie odszkodowanie za rzeczy wymienione w zestawieniu z dnia 13 sierpnia 2010 r. zamykało się kwotą 17.160 zł (18.930 zł [podana przez powoda wartość wszystkich ujętych w tym zestawieniu przedmiotów] – 260 zł [różnica pomiędzy podaną przez powoda, a przyjętą ostatecznie wartością pralki] – 500 zł [różnica pomiędzy podaną przez powoda, a przyjętą ostatecznie wartością mebli kuchennych] – 450 zł [różnica pomiędzy podaną przez powoda, a przyjętą ostatecznie wartością odkurzacza] – 560 zł [różnica pomiędzy podaną przez powoda, a przyjętą ostatecznie wartością szaf] = 17.160 zł).

Z drugiego zestawienia pozwany wyłączył – jako rzeczy nadające się do prania albo mycia – 1) czapki damskie, 2) szaliki, 3) rękawiczki, 4) czapki męskie, 5) płaszcz zimowy, męski, 6) dwa komplety ubrań roboczych, 7) miski emaliowe, 8) słoiki do przetworów, 9) komplet sztućców, 10) garnek i 11) dwa termosy. Powód zgłaszał jednak te rzeczy jako utracone; jak podał, po upływie kilku miesięcy od powodzi stwierdził ich brak (kiedy przyszła zima okazało się, że brakuje różnych przedmiotów [zeznania powoda - k 82]). Ich utrata była zupełnie zrozumiała przy uwzględnieniu warunków w jakich odbywało się sprzątanie po powodzi (kiedy była akcja sprzątania pomagali wolontariusze, wojsko;

wszystkie rzeczy zostały załadowane na samochody i wywiezione na składowisko śmieci [zeznania powoda - k 83]). W rachubę nie mogło zatem wchodzić ich umycie, bądź wypranie jako sposób zlikwidowania szkody. W przypadku wszystkich tych rzeczy należało ustalić wysokość odszkodowania wg kosztów ich nabycia.

W odniesieniu do rzeczy wymienionych w drugim zestawieniu pozwany w większości zaakceptował podane przez powoda ceny. Tak jak przy pierwszym spisie nie było podstaw do obniżenia wartości przedmiotów nabytych przez powoda po 2004 r. Z rzeczy starszych, w stosunku do przyjętej przez pozwanego wartości podwyższeniu podlegała jedynie wartość materaca - do kwoty 16 zł (40 zł - [3 x 8 zł]). Koszty nabycia słoików do przetworów i kompletu sztućców zostały ustalone - z uwzględnieniem stopnia ich zużycia oscylującym w granicach 5-15 % - w wysokości, odpowiednio, 180 zł (wartość podawana przez powoda - 300 zł) i 280 zł (wartość podawana przez powoda - 400 zł). Odszkodowanie za rzeczy wymienione w zestawieniu z dnia 4 lutego 2011 r. wynosiło zatem 5.393 zł (5.979 zł [podana przez powoda wartość wszystkich ujętych w tym zestawieniu przedmiotów] - 252 zł [różnica pomiędzy podaną przez powoda, a przyjętą ostatecznie wartością maszyny do szycia] - 24 zł [różnica pomiędzy podaną przez powoda, a przyjętą ostatecznie wartością materaca] - 70 zł [różnica pomiędzy podaną przez powoda, a przyjętą ostatecznie wartością ozdób świątecznych] - 120 zł [różnica pomiędzy podaną przez powoda, a przyjętą ostatecznie wartością słoików do przetworów] - 120 zł [różnica pomiędzy podaną przez powoda, a przyjętą ostatecznie wartością sztućców] = 5.393 zł).

Sam fakt, że drugie zestawienie utraconych przedmiotów zostało zgłoszone dopiero w dniu 4 lutego 2011 r. - pomijając kwestie związane z odsetkami - nie pociągał za sobą dla powoda żadnych negatywnych konsekwencji (§ 14 ust. 1 pkt 7 OWU w zw. z § 14 ust. 5 OWU).

Łącznie odszkodowanie należne za utratę ruchomości domowych zamykało się sumą 22.553 zł (17.160 zł + 5.393 zł). W postępowaniu likwidacyjnym powód otrzymał z tego tytułu kwotę 11.601 zł wobec czego do zapłaty pozostało jeszcze 10.952 zł.

Wysokość odszkodowania w części dotyczącej budynku - zgodnie z § 16 ust. 1 OWU - powinna była zostać ustalona metodą kosztorysową (w oparciu o prognozowane koszty jego naprawy) z uwzględnieniem średnich cen rynkowych usług i materiałów obowiązujących na rynku lokalnym. Skoro elementem kosztów naprawy miały być ceny usług (jak należało rozumieć, świadczonych przez wyspecjalizowane podmioty [tj. - w gruncie rzeczy - przedsiębiorców]) powinny one obejmować zysk wykonawcy i sumę odpowiadającą obowiązującej stawce podatku od towarów i usług. Takie warunki określenia wysokości odszkodowania zaproponował ubezpieczyciel (pozwany) i wobec ich zaakceptowania przez powoda były one dla niego wiążące (w myśl zasady, że umów należy dotrzymywać).

Koszt naprawy budynku (usunięcia skutków powodzi) został ustalony przez biegłego na kwotę 102.965,73 zł (z uwzględnieniem zysku i podatku od towarów i usług). W sumie tej uwzględnione zostały koszty usuwania namułu i czyszczenia posadzek - roboty te nie mogły bowiem zostać zakwalifikowane jako uprzątnięcie pozostałości po szkodzi (§ 17 ust. 4 pkt 1 OWU). Przez „pozostałości” należało rozumieć resztę zniszczonej rzeczy, która wcześniej stanowiła jej integralną część (takie znaczenie temu terminowi przypisuje się w sprawach odszkodowawczych związanych z uszkodzeniem pojazdów mechanicznych - por. np. wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 557/03); uprzątnięcie pozostałości po szkodzi dotyczyłoby zatem przypadków, gdy dochodzi np. do zniszczenia budynku, a samo odszkodowanie ustalone jest jako koszt jego odbudowy - wtedy też odszkodowanie mogłoby zostać zwiększone o koszt uprzątnięcia gruzu; nic takiego nie miało jednak miejsca w sprawie.

Przyjęty przez biegłego koszt naprawy budynku obejmował również koszt osuszenia budynku. Ze względu na przyjęty sposób ustalania odszkodowania (na podstawie metody kosztorysowej) nieistotne było, czy powód wykonał prace związane z osuszeniem budynku, czy nie, i jakie poniósł w związku z tym wydatki. Zresztą, jeżeli ich nie wykonał to po prostu w tym zakresie nie naprawił szkody (nie musiał też tego robić, żeby otrzymać odszkodowanie - por. np. uzasadnienie uchwały SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01 i wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01). Fakt, że z czasem ściany wyschły (wyschną) samoistnie nie miał tu żadnego znaczenia - zawilgocenie domu uznawane jest w takich przypadkach za szkodę pomimo jego przemijającego charakteru. W efekcie nie

było żadnej potrzeby, żeby zobowiązywać powoda do przedstawienia dokumentów, na podstawie których mogłoby zostać ustalone, czy osuszył on dom przy wykorzystaniu specjalistycznego sprzętu. Zresztą, zgodnie z § 16 ust. 2 OWU określenie wysokości odszkodowania na podstawie rachunków uzależnione byłoby od idącej w tym kierunku inicjatywy ubezpieczonego (skoro metoda ta mogła być zastosowana za zgodą ubezpieczyciela [zgoda, jako taka, może być udzielona w odpowiedzi na wniosek / prośbę]).

Dowód z opinii biegłego ma w postępowaniu sądowym szczególną pozycję. Jako że przedmiotem opinii są zagadnienia obce sądowi (dlatego właśnie zwraca się o pomoc do biegłego), ograniczona jest możliwość weryfikacji zawartych w niej wniosków, a tym samym są one – aż do momentu, w którym w treści opinii wychwytywane są nielogiczności lub niespójności – w zasadzie niepodważalne. W takich warunkach dowód z opinii innego biegłego może być przeprowadzony tylko w razie potrzeby (art. 286 k.p.c.), tj. gdy krytyka opinii biegłego wskazuje na jej niejasności, brak należytego jej uzasadnienia lub niemożliwość weryfikacji jej konkluzji; samo niezadowolenie strony z wniosków opinii nie uzasadnia sięgnięcia po taki środek dowodowy (por. np. wyrok SN z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99 i postanowienie SN z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CSK 7/09).

W sprawie biegła, ustosunkowując się do zarzutów pozwanego, wyjaśniła na jakiej podstawie przyjęła ilość naniesionego przez powódź namułu, wytłumaczyła też w oparciu o jakie publikatory ustaliła koszt robót potrzebnych do naprawienia budynku, a nawet wskazała różnice pomiędzy poszczególnymi katalogami wykorzystywanymi przy kosztorysowaniu robót budowlanych. Podała też, jak w różnych wariantach kształtowałby się koszt naprawy domu powoda. Składając wyjaśnienia na rozprawie biegła odniosła się do wszystkich zastrzeżeń pozwanego (zresztą jego pełnomocnik uczestniczył w rozprawie i miał możliwość zadawania dalszych pytań i usunięcia wszelkich, związanych z treścią opinii wątpliwości). Do samej opinii biegła dołączyła natomiast kosztorys, zawierający wyliczenie sumy przyjętej przez nią jako koszt naprawy budynku (nie podawała zatem na rozprawie pewnych wartości w sposób uniemożliwiający merytoryczne ustosunkowanie się do nich; wszystkie zawierały odwołanie do pozycji kosztorysu). W takich warunkach wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego podlegał oddaleniu.

W postępowaniu likwidacyjnym powód – tytułem odszkodowania za uszkodzenie budynku – otrzymał sumę 55.606,85 zł. W efekcie do zapłaty pozostawała jeszcze kwota 47.358,88 zł; w sprawie powód dochodził jednak należności w wysokości 10.000 zł.

Całkowita, podlegająca zasądzeniu na rzecz powoda kwota wynosiła w sprawie 20.952 zł (10.952 zł + 10.000 zł).

Odsetki ustawowe za opóźnienie należały się powodowi po upływie trzydziestu dni od dnia zgłoszenia szkody (art. 481 § 1 i 2 k.c. w art. 817 § 1 k.c.). W przypadku kwoty 15.559 zł (20.952 zł - 5.393 zł) był to dzień 8 września 2010 r. (szkoda została zgłoszona w dniu 8 sierpnia 2010 r.), a w przypadku sumy 5.393 zł (odszkodowanie należne za ruchomości domowe, o których utracie powód zawiadomił pozwanego w dniu 4 lutego 2011 r.) – dzień 7 marca 2011 r.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. Zostały one zasądzone na rzecz powoda w takim stosunku, w jakim utrzymał się ze swoim roszczeniem, tj. w 90 % (por. postanowienie SN z dnia 21 stycznia 1963 r., III CR 191/62, postanowienie SN z dnia 31 stycznia 1991 r., II CZ 255/90 i wyrok SN z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 932/00). Koszty zastępstwa procesowego zostały zasądzone w sposób oddający relację w jakiej – po stronie powodowej - pozostawały do całości poniesionych w trakcie procesu przez powoda kosztów.